

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 163 (10 630)

Poznań, czwartek 20 lipca 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Z prac Rady Ministrów

Określono założenia przyszłorocznych zadań

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Wychodząc ze wspólnych ustaleń Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu, określono założenia projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na rok 1979 oraz przyjęto wytyczne do opracowania projektów planów w resortach i województwach. Podstawą dyskusji były materiały przedłożone przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów.

Założenia zawarte w wytycznych uchwalonych przez rząd uwzględniają występujące uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne oraz przebieg procesu realizacji zadań w 1978 r. Myśla przewodnia wytycznych jest zapewnienie w roku przyszłym dalszego postępu w osiąganiu celów społecznych i gospodarczych ustalonych przez VII Zjazd PZPR i II Krajową Konferencję Partijną. Zgodnie z duchem i intencjami prowadzonej przez partię i państwo polityki. W pracach nad ukształtowaniem zadań roku przyszłego zwrócić się szczególną uwagę na rozwój gospodarki żywnościowej, budownictwa mieszkaniowego i bazy surowcowo-energetycznej a także na problematykę związaną z pogłębieniem zmian w strukturze produkcji na rzecz rynku i eksportu.

Rada Ministrów zaleciła ministrom, wojewodom i prezydentom miast stopnia wojewódzkiego, aby w pracach nad projektami planów zadbać o aktywny udział jednostek i kombinatów, a także zakładów pracy i kolektywów pracowniczych.

W czasie posiedzenia omówiono również organizację prac nad projektem przyszłorocznego planu. (PAP)

Uroczyste sesje, odznaczenia, nowe obiekty

Wielkopolskie obchody Święta Odrodzenia

Cała Wielkopolska żyje nadchodzącą 34 rocznicą ogłoszenia Manifestu PKWN. Odbywają się okolicznościowe sesje wojewódzkich rad narodowych i wojewódzkich komitetów Frontu Jedności Narodu, na których zasłużonym obywatelom wręczane są odznaczenia. Oddaje się też do użytku mieszkańców wiele obiektów.

W Poznaniu odbyła się wczoraj wspólna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej i Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Prowadził ją zastępca przewodniczącego WRN, sekretarz KW PZPR — Bogdan Waligórski, a udział w niej wzięli także: przewodniczący WK FJN — Franciszek Szczerbal, wojewoda poznański — Stanisław Cozaś oraz członkowie kierownictwa stronnictw politycznych. W sesji uczestniczyli też budowniczowie Polski Ludowej, posłowie na Sejm, przedstawiciele załóg, członkowie i działacze organizacji społecznych, kombatanek. Obecni byli: konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Tarnawski i konsul USA w Poznaniu — Patrick Flood.

Pierwsze dni tworzenia odrodzonego państwa przypominał przewodniczący WK FJN. — W porównaniu z tamtym okresem — stwierdził mówca — satysfakcja napawają dokończając się przeobrażenia kraju, widoczne m. in. w Poznaniu. Jego mieszkańcom podziękował za pracowitość i do robek minionego roku.

W dyskusji, która zaakcentowała wszechstronne kierunki

rozwoju społeczno-gospodarczego województwa, głos zabrali: Wacław Koral, Kazimierz Nowakowski, Kazimie-

śnie wyróżniono przyznaniem przez Radę Państwa odznaczeniami. Sekretarz KW PZPR — Bog-



Sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waligórski (po prawej) dekoruje Sztandarem Pracy II klasy Bolesława Wicentego — rolnika ze wsi Melin.

Fot. — R. Królak

ra Scheffler, Jan Wellenger i Ryszard Wośński.

Bezpośrednio przed sesją odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim spotkanie licznej grupy mieszkańców Poznańskiego, przedowników pracy zawodowej i społecznej. Ich to wła-

dan Waligórski, przewodniczący WK FJN — Franciszek Szczerbal i wojewoda — Stanisław Cozaś udekorowali. Sztandarem Pracy II klasy — Bolesława Wicentego, rolnika ze wsi Melin (gmina Dokończenie na str. 2

Akademia w Moskwie

W wielu krajach organizowane są akademie, spotkania i okolicznościowe odczyty z okazji Święta Odrodzenia Polski. M. in. w Moskwie odbyła się wczoraj Akademia poprowadzona przez Święto Lipcowe. Przybyli m. in.: członek Biura Politycznego KC KPZR, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Kirył Mazur, sekretarz KC KPZR — Konstantin Rusakov, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Paweł Gerasimow, przewodniczący Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, Aleksiej Szytkow, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Iwan Archipow, weteran wojny, radziecscy współpracownicy ludowego Wojska Polskiego i uczestnicy walk o wyzwolenie Polski spod okupacji hitlerowskiej. Obecna była także delegacja Zarządu Głównego TPPR z I sekretarzem KW PZPR w Kaliszu, członkiem Prezydium Zarządu Głównego TPPR — Jerzym Kusiakiem. (PAP)

Pogrzeb F. Kułakowa

Wczoraj odbył się w Moskwie pogrzeb zmarłego w poniedziałek wybitnego radzieckiego działacza partyjnego, państwowego, członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPZR, deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR, Bohatera Pracy Socjalistycznej, Fiodora Kułakowa. Po zakończeniu zgromadzenia żałobnego przywódcy KPZR i państwa radzieckiego złożyli urnę z prochami F. Kułakowa w niszy muru kremiowskiego. (PAP)

W radiu i telewizji transmisja z gmachu Sejmu

W piątek 21 lipca o godz. 9.40 Telewizja Polska w programie I (w kolorze) oraz Polskie Radio we wszystkich programach transmitować będzie przebieg uroczystości w Sejmie PRL.

W godzinach popołudniowych

Rozmowy ZSRR — USA

W Genewie odbyło się wczoraj kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA na radziecko-amerykańskie rozmowy o ograniczeniu strategicznych broni ofensywnych.

Także w Genewie delegacje ZSRR i USA wznawiały rozmowy w sprawie zakazu nowych rodzajów i systemów broni masowej zniszczenia, a w tym kontekście i zakazu broni radiologicznej.

Manewry okrętów RFN

W zachodniej części Bałtyku odbyły się manewry okrętów wojennych RFN pod kryptonimem „Seeperd”.

Prezydent Francji w Lizbonie

Wczoraj przybył do Lizbonu z wizytą oficjalną prezydent Francji V. Giscard d'Estaing. Jest to pierwsza wizyta szefa państwa

Dzisiaj posiedzenie Sejmu

Dzisiaj zbiera się Sejm PRL. Na porządku dziennym znajdują się m. in. sprawozdania rządu z wykonania Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i budżetu państwa w 1977 r.

Zostały one przeanalizowane w komisjach sejmowych i czterech specjalnie powołanych zespołach międzykomisyjnych. Poślem-sprawozdawcą w tej sprawie z ramienia Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów jest poseł Alojzy Melich.

We wniosku komisji, w przedmiocie absolutorium dla rządu stwierdza się, iż ubiegły rok przyniósł dalszy postęp w rozwoju kraju i konsekwentną realizację programu rozwoju nakreślonego na VII Zjeździe PZPR. M. in. osiągnięto dalszy postęp w dziedzinie poprawy warunków życia społeczeństwa poprzez wzrost dochodów ludności o 11,6 procent i zwiększenie dostaw towarów na rynek o 13,3 procent; wybudowanych zostało przeszło 275 000 mieszkań.

Po sprawozdaniu komisji rozpocznie się debata, do której zapisało się 11 posłów ze wszystkich klubów poselskich; przedstawione będzie także stanowisko rządu w omawianych sprawach.

Sprawozdanie komisji: Nauki i Postępu Technicznego, Obrony Narodowej oraz Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości dotyczy będzie rządowych projektów ustaw o ustanowieniu tytułu honorowego „Lotnik Kosmonauta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” oraz tytułu honorowego „Zasłużony Pilot Wojskowy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Na posła-sprawozdawcę komisje wybrały posła Zdzisława Grudnia. (PAP)

Na naradzie samorządu mieszkańców * Wśród harcerzy

H. Jabłoński

w woj. częstochowskim

Ocenie działalności samorządu mieszkańców, umacnianiu jego roli, poprawie stylu działania komitetów miejskich, osiedlowych i domowych oraz związanych z tym zadaniami terenowym organów administracji państwowej i jednostek im podporządkowanych poświęcono była wojewódzka narada działaczy samorządu mieszkańców, która odbyła się wczoraj w Częstochowie. W obradach wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN — Henryk Jabłoński.

Przewodniczący Rady Państwa zwiadał także ośrodek

Chorągwi ZHP w Złotym Potoku. Harcerze zapoznali H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby z przebiegiem tegorocznej akcji letniej „Warta — 78” i złożyli meldunki o realizowanych czybach społecznych przy budowie dróg.

Henryk Jabłoński wziął również udział w posiedzeniu KSR w Zakładach Przemysłu Liniarskiego „Lentex” w Lublińcu. Omawiano zagadnienia związane z dalszymi zadaniami produkcyjnymi zakładów, zwłaszcza zaś ze zwiększeniem produkcji poszukiwanych przez budownictwo mieszkaniowe wykładzin podłogowych. (PAP)

W 30 rocznicę powstania ZMP

Wrocławskie

„spotkanie pokoleń”

Wśród wielu „spotkań pokoleń”, jakie odbyły się w tym roku w całym kraju, wczorajsze spotkanie we Wrocławiu miało szczególny charakter. Wzięło w nim udział ponad 6 000 osób — przedstawicieli wszystkich pokoleń Polski Ludowej przybyłych z całego kraju. Spotkali się oni w mieście, w którym przed 30 laty, podczas Kongresu Jedności Młodzieży Polskiej zmaterializowała się idea zjednoczenia polskiego ruchu młodzieżowego, powstał Związek Młodzieży Polskiej.

W spotkaniu pokoleń wzięli udział byli działacze młodzieżowi, a wśród nich zasłużeni członkowie ZMP — organizacja, która w trudnych powojennych latach wniosła ogromny wkład w dzieło odbudowy i rozbudowy socjalistycznej Ojczyzny.

Piastowski Wrocław powitał przybyłych działaczy polskiego ruchu młodzieżowego: członków ZWM, OMTUR, „wiciowców”, członków ZMP.

W godzinach popołudniowych

wych odbyło się w Hali Ludowej uroczyste „Spotkanie pokoleń”.

Uczucia wdzięczności i podziwu współczesnego młodego pokolenia Polaków dla tych, którzy stworzyli piękne, przemawiające do ich ambicji i wyobraźni i romantyki karty historii socjalistycznej Polski wyraził przewodniczący Rady Głównej FSZMP — Krzysztof Trębaczewicz.

Nastąpił podniosły moment spotkania. W obecności swoich rodziców, członków partii — 49 młodych Polaków ze wszystkich województw naszego kraju, młodych przewodników otrzymało legitymacje partyjne z rąk uczestniczących w spotkaniu członków Sekretariatu KC PZPR.

Następnie głos zabrał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Bałuch.

Dokończenie na str. 2

Na str. 4 zamieszczamy wypowiedzi byłych działaczy ZMP.

Jutro Warszawa powita pierwszego polskiego kosmonautę

Jutro Warszawa powita pierwszego polskiego kosmonautę mjr. Mirosława Hermaszewskiego, dowódcę statku „Sojuz-30”, lotnika — kosmonauta gen. Piotra Klimuka i konsultanta kierownika lotu ppłk Zenona Jan kowskiego.

Od momentu powrotu na Ziemię program zajęć „Kaukazów” był niezwykle bogaty. 5 bm. nastąpiło lądowanie, a już nazajutrz serdecznie, spon-

tanicznie witało bohaterów Kosmosu podmoskiewskie Gwiazdne Miasteczko, gdzie nastąpił późniejszy okres wszechstronnych badań lekarskich.

Kosmonauci składali też obszernie sprawozdania ze swej wyprawy wybitnym specjalistom — naukowcom, konstruktorom techniki kosmicznej. (PAP)

Intensywna praca na orbicie

„Progress 2” rozładowany

Bardzo intensywnie pracuje na okołozemskiej orbicie załoga zespołu orbitalnego „Salut-6 — Sojuz 29 — Progress 2”. Po przeniesieniu półtorę tony ładunków dostarczonych przez kosmiczną „ciężarówkę”, Władimir Kowalczuk i Aleksander Iwanowicz przystąpili wczoraj do uzupełniania paliwa stacji „Salut 6”, przewieziono na orbitę również przez statek towarowy „Progress 2”.

Jak wynika z informacji przekazanych z Centrum Kierowania Lotem, po sprawdzeniu

hermetyczności przewodów do tankowania, zbiorników statku transportowego i stacji, wydano polecenia rozpoczęcia operacji napełniania paliwem pojemników stacji. Tankowanie odbywało się pod kontrolą załogi i specjalistów z Centrum Kierowania Lotem. Według danych telemetrycznych i relacji kosmonautów, program uzupełniania paliwem stacji „Salut 6” został w pełni zrealizowany.

Tak więc „kosmiczna ciężarówka” została już całkowicie rozładowana. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Rozmowy ZSRR — USA

W Genewie odbyło się wczoraj kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA na radziecko-amerykańskie rozmowy o ograniczeniu strategicznych broni ofensywnych.

Także w Genewie delegacje ZSRR i USA wznawiały rozmowy w sprawie zakazu nowych rodzajów i systemów broni masowej zniszczenia, a w tym kontekście i zakazu broni radiologicznej.

Manewry okrętów RFN

W zachodniej części Bałtyku odbyły się manewry okrętów wojennych RFN pod kryptonimem „Seeperd”.

Prezydent Francji w Lizbonie

Wczoraj przybył do Lizbonu z wizytą oficjalną prezydent Francji V. Giscard d'Estaing. Jest to pierwsza wizyta szefa państwa

francuskiego w Portugalii od 1965 roku. Głównym tematem rozmowy, jakie przeprowadzi z prezydentem R. Eanesem i premierem M. Soaresem, będzie sprawa przystąpienia Portugalii do Wspólnego Rynku.

Obrady sesji OJA

Spotkanie przywódców państw afrykańskich po uroczystej sesji otwarcia weszło w trzydniowe stadium obrad przy zamkniętych drzwiach. Przedsmak wielkiej debaty pojawił się już w pierwszych wypowiedziach, a szczególnie w obszernym wystąpieniu K. Waldheima. W każdym z przemówień na czołowe miejsce wysuwa się sytuacja na południu, a więc w RPA i Rodezji.

Nowy przywódca SEW

18 bm. obradował w Berlinie Zachodnim nadzwyczajny zjazd zachodniobermińskiej Socjalistycznej Partii Jedności (SEW). 400 delegatów uczęszczało na zjazd nie-

dawno przewodniczącego SEW, G. Daneliusa, podkreślając jego ogromne zasługi w dziedzinie umocnienia SEW, jako partii marksistowsko-leninowskiej. Zjazd zakończył się wybozem nowego przewodniczącego partii, którym został H. Schmitt, dotychczasowy wiceprzewodniczący SEW.

Burze nad Jugosławią

Podczas gdy w Belgradzie wczoraj — drugi dzień z rzędu — temperatura wynosiła 33 stopnie, a w Macedonii blisko 40 stopni, nad Słowenią, Chorwacją i innymi północno-zachodnimi rejonami Jugosławii przeszły niezwykle gwałtowne burze połączone z opadami gradu i huraganem o prędkości około 100 km/godz. Największe szkody wyrządzone zostały w północno-zachodniej Słowenii. Uszkodzonych jest wiele domów, sieć elektryczna, w wielu miastach sarralizowana została komunikacja.

Pod patronatem „Głosu”

Kultura na osiedlach

Atto, proszę państwa — przybycie posta. Proszę zwrócić uwagę na kolorystykę: zupełnie odmieniana od tej na sąsiednim portrecie. Tu malarz operuje oszczędną, popielatą barwą.

Zywy, sugestywny komentarz historyka sztuki. Przybyli posłusznie przenoszą wzrok z obrazu na obraz. Prelegent informację o twórczości artystów przeplata faktami historycznymi, charakteryzuje namalowane postacie. Wystawy z fachowym komentarzem i koncertem poetycko-muzycznym w Osiedlowym Domu Kultury „Pod Lipami” na Osiedlu Wielkiego Października w Poznaniu odbywają się często i mają swoją stałą publiczność.

Porcja wiedzy o tradycji i współczesności

W tym czasie, gdy na piętrze oglądano obrazy, na parterze młodzież z klubu „Pro libris” przy tutejszej Filii Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego przygotowała montaż poświęcony Januszowi Korczakowi. Wieczór był jeszcze wczesny, więc dziewczęta zaciągnęły zasłony i przy zapalonych świecach, odczytując fragmenty jego wypowiedzi i książkę przedstawiły słuchaczom starego doktora. Montaż oraz wystawa poświęcona Korczakowi były w całości dziełem klubu „Pro libris”. Biblioteka młodzieżowa „Pod lipami” ma szczególną atmosferę. Na spotkaniach i wieczorach baśni przychodzą gromadnie najmłodsi i trochę starsi czytelnicy. Zasiadają półkołem na gabce stych poduchach i zaczyna się wielkie słuchanie.

W sąsiednim „klubie 104” — dyskoteka, występ kabaretu „Kluczydło”. W „Orbicie” na Osiedlu Kosmonautów — wieczór zagraniczny. Tym razem poświęcony Bułgarii. W każdym wieczorze przewidziano degustację narodowej potrawy i tańce, na które chętnych jest wielu. Aby skorzystać z okazji wypada przyjść na początek wieczoru. I tak w ten sposób serwuje się przybyłym sporą porcję wiedzy o danym kraju — jego historii i współczesności, kulturze i nauce. Warunek — prelegenci, którym są najczęściej mieszkańcy osiedla, muszą mówić interesująco i krótko. Pożądane są filmy, przeżeczka, czasem recytacje. W dzień poprzedzający wieczór bułgarski w największej sali „Orbity” spotkała się młoda

dzień Zespołu Szkół Łączności. Walczyli o miano najlepszej szkoły. Wymyśliłi mnóstwo prześmiesznych konkurencji. Bawili się świetnie, o czym najlepiej świadczy zapewnienie obu stron o rewanzu w przyszłym sezonie. Różnorodność i atrakcyjność propozycji programowych, oryginalne, nowe formy pracy z młodzieżą, stanowią mocną stronę klubów Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Taką była opinia organizatorów II przeglądu dorobku kulturalnego spółdzielni mieszkaniowych, z którymi uczestniczyłam w opisanych imprezach.

Odmienne niż na Winogrodach, jest na Ratajach. Tam bardziej upodobano sobie działalność w zespołach kabaretowych, tanecznych, piosenkar-skich, a o współpracy z harcerstwem głośno od dawna.

Dlatego też w koncercie galowym, którym zakończono II przegląd dorobku kulturalnego spółdzielni mieszkaniowej w Poznaniu prym wiodły zespoły z Rataj. Ale rewelacją koncertu był dziecięcy zespół tańca ludowego Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej H. Cegielskiego i Harcerski Teatrzyk Podwórkowy „Lejery” ze Spółdzielni Mieszkaniowej Grunwald. Pierwszy zespół, jak wieść niesie, powstał z okazji przeglądu. Matki w po-cie czoła i wielkim pośpiechu szyły ludowe stroje, a dzieci uczyły się przyspiwek i tańców. „Lejery” wzięły na warsztat „Romea i Zulię” Wandy Chotomskiej i zaprezentowały typowy harcerski teatrzyk, w którym doskonale bawili się aktorzy i widzowie.

Dorobek spółdzielni mieszkaniowych

W hali Pałacu Kultury tradycyjnie urządzono wystawę zdjęć, prac poszczególnych pracowników, obrazujących dorobek kulturalny poznańskich spółdzielni mieszkaniowych. (Model pracowni skutniczej „Wodnik” z Osiedla Kraju Rad zdobyły złote medale w Tallinie i zakwalifikowano je do udziału w mistrzostwach świata w Mediolanie). Pracownice plastyczne i politechniczne odniosły już niejedną

sukces ogólnopolski i międzynarodowy.

Imprezy w osiedlowych klubach, galowy koncert i wystawa, były potwierdzeniem, że działalność kulturalna każdej spółdzielni mieszkaniowej w Poznaniu (Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, Osiedle Młodych, Grunwald, Jeżyce, H. Cegielski) rozwija się indywidualnie zgodnie z zapotrzebowaniem mieszkańców, zależnie od bazy i wielkości osiedli. Wbrew głosom, zapowiadającym zmierzch życia klubowego, zaprezentowane przykłady świadczą o jego rozwoju.

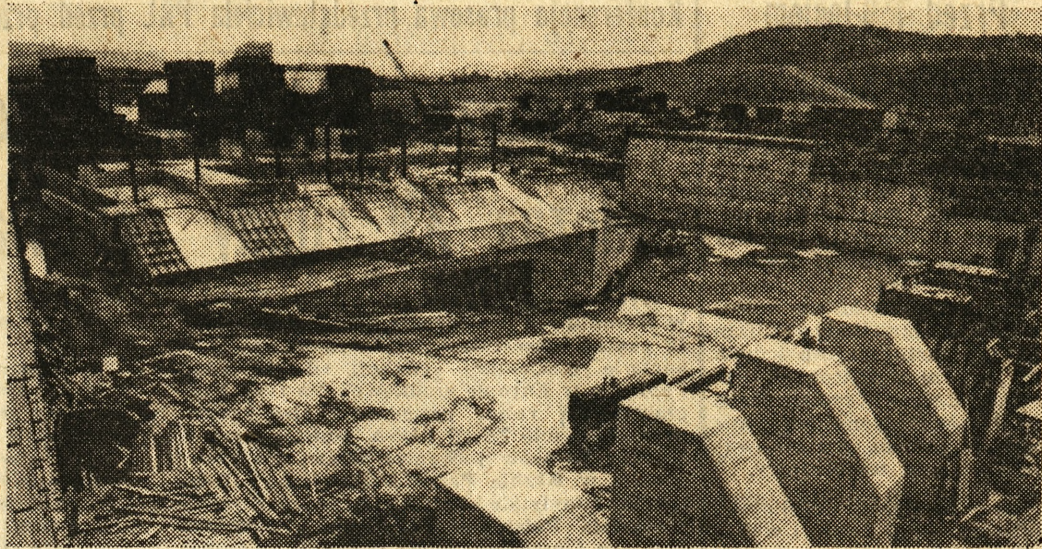
Uczestnikami zajęć klubowych, zespołów muzycznych i tanecznych są dzieci, młodzież, ludzie dorośli i seniorzy. Spółdzielnie mieszkaniowe Grunwald, Jeżyce, im. Hipolita Cegielskiego, dysponują skromniejszą bazą lokalową, osiedla są od siebie oddalone, mniej też mają funduszy na działalność. Na przykład wzorcową placówką dla Spółdzielni Mieszkaniowej Jeżyce jest klub senio-

Drugi przegląd dorobku kulturalnego spółdzielni mieszkaniowej, podobnie, jak pierwszy, odbył się z inicjatywy Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego, Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej, a patronowała mu redakcja „Głosu Wielkopolskiego”. Zamierzeniem przeglądu było rozbudzenie ruchu kulturalnego w osiedlach mieszkaniowych, wyzwalanie nowych inicjatyw.

Nagrody dla najciekawszych propozycji

Najlepsze przedsięwzięcia, aby uhonorować pracowitość i ambicję, oraz aby zachęcić do działania pozostałych, postanowiono nagradzać. Przedmiotem oceny były najciekawsze propozycje programowe klubu, najlepszy zespół amatorski, najoryginalniejsza nowa forma pracy z dziećmi, z młodzieżą oraz najlepsza wystawa prac. W okresie przeglądu powstał teatrzyk „Lejery”, oraz Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego, narodzili się nowe formy pracy z dziećmi w klubie „Kajtuś” na Ratajach. Nagród było sporo. W przyszłym roku kluby, pracownice, zespoły znów przystąpią do przeglądu. Być może poznamy wtedy najlepszy dom kultury w mieście.

BARBARA GRZEGORZEWSKA



Budowa tam i zbiorników wodnych na dopływach Wisły — to także część programu regulacji królowej polskich rzek.

Na zdjęciu: budowa tamy na Rabe w Dobczycach koło Krakowa.

CAF — fot. Sochor

Program „Wisła”

Kolejna inwestycja która wejdzie do historii

W rozwoju gospodarczym są przedsięwzięcia bez precedensu, zarówno co do skali jak i spodziewanych efektów — przedsięwzięcia warunkujące przyszłość. Mają one znaczenie nie tylko ekonomiczne, ale także społeczne i polityczne. Zajmują trwałe miejsce na kartach historii.

Regulacja Wisły — to kolejna taka właśnie inwestycja, której realizacja będzie dziełem ogólnonarodowym.

Podjęcie przez XII Plenum KC PZPR u progu 66 rocznicy odzyskania państwowości decyzji o kompleksowym zagospodarowaniu Wisły i jej dorzecza ma głęboki sens historyczny. Rzeczy najbardziej wartościowe w dziejach każdego narodu tworzy potencjał pracy. Jego siła wytrzymuje najcięższe próby czasu. Dowodem tego jest Gdynia, która z wioski rybackiej stała się największym portem handlowym na Bałtyku. Budowa Nowej Huty w ogromnym stopniu przyczyniła się do tego, że nasza produkcja przemysłowa już w roku 1955 przekroczyła dwukrotnie poziom sprzed roku 1939. W konsekwencji możliwy stał się dynamiczny rozwój całej gospodarki narodowej, szybka odbudowa miast i osiedli, elektryfikacja wsi.

W budowie Nowej Huty wzrastała również baza społeczna socjalizmu. Kształtowała się świadomość własnej wartości, siły i odpowiedzialności ludzi, którzy właśnie tu, na nowych wielkich budowach zbudowanego kraju poznawali sens dokonujących się przemian.

W latach 1960—1975 zwłaszcza zaś po 1970 roku, a także w drugiej połowie obecnej dekady, obiekty wielkiej chemii, energetyki, stocznie i kopalnie kształtowały i kształtują fundament nowoczesnej socjalistycznej gospodarki. Wielkie budowle elektrowni w Pątnowie, Koźminach i Dolnej Odrze, przysporzyły nam około 40 mld kWh rocznie. Budowa zakładów chemicznych w Puławach i Policach pozwoliła pięciokrotnie zwiększyć produkcję nawozów sztucznych. Dzięki stworzeniu zagłębia w Tarnobrzegu staliśmy się największym producentem stali w Europie. Kopalnie lubińsko-głogowskie pozwoliły nam zająć miejsce w pierwszej dziesiątce producentów miedzi.

Standardowe inwestycje ukształtowały dziedziny, które stały się obecnie specjalnościami polskiej gospodarki — statki morskie, maszyny budowlane, samoloty rolnicze. Stawiane w trakcie ich realizacji coraz wyższe wymagania techniczne stanowiły siłę motoryczną polskiej nauki i myśli technicznej. Swym rozmachem tworzyły klimat integrujący wszystkie warstwy społeczne; swymi efektami po-

prawiały warunki i wzmacniały pozycję Polski w świecie.

Takim dziełem jest dziś Huta „Katowice” — symbol otwarcia na oścież drzwi rewolucji naukowo-technicznej, baza dalszego, znacznie bardziej skomplikowanego rozwoju, sprawdzian obecnych możliwości kraju i narodu.

Zajmujemy 10 miejsce w produkcji przemysłowej, jesteśmy krajem nowoczesnym, choć nie wolnym od trudności wzrostu. Chcemy pójść dalej. Zapewnić samowystarczalność w produkcji żywności, zwiększyć obfitość towarów w sklepach, podnieść standard naszego życia, zwiększyć ilość czasu wolnego, efektywnie uczestniczyć w międzynarodowym podziale pracy. Wysokie uprzedmiotowienie kraju zmienia charakter barier, które trzeba nam będzie pokonywać. Narastają ograniczenia naturalnych surowców i źródeł energii. Konieczna staje się szczególna troska o naturalne środowisko człowieka.

Woda jest zarówno surowcem, jak i zasadniczym elementem kształtującym środowisko. W roku 2000 będziemy jej potrzebowali trzy razy więcej niż obecnie. Badania naukowe dostarczają być może nowych źródeł energii. Nie należy jednak sądzić, aby cokolwiek zastąpiło wodę. 40 mld metrów sześciennych — to prawie niewyobrażalna ilość — owe 40 mld metrów sześciennych. Oprócz tego celu podstawowego, istotnego przede wszystkim dla rozwoju rolnictwa i przemysłu, są i inne — towarzyszące, jak żegluga, hydroenergetyka. Całość dotyczy połowy terytorium naszego kraju. Taka jest historyczna skala potrzeb. A skala możliwości?

Nieprzypadkowo problem Wisły stanął na XII Plenum KC PZPR poświęconym nauce. W przygotowaniach do realizacji programu odgrywać ona będzie decydującą rolę. Rozwiązania muszą wybiegać daleko w przyszłość, antycypować postęp techniczny, przewidywać jego rozwój w wielu dziedzinach. Można dziś powiedzieć, że polska nauka dorosła do tego zadania. Poprawy wymaga jej więz z przemysłem.

W programie „Wisła” sprawdzać się będzie nie tylko owa więz, ale również sprawność całego systemu planowania, dyscypliny gospodarczej i mechanizmów, które nią kierują. Tu wreszcie — na konkretnych budowach — owocować będzie wiedza i zaangażowanie pokolenia wychowanego w Polsce Ludowej. Pokolenia, któremu dane jest żyć w pokoju i które wchodzi w dorosłość nie po to, aby odbudowywać, ale po to, aby budować nowe.

PAP

Socjalistyczna Kuba weszła w 20 rok istnienia. Dokonania i przeobrażenia tego kraju do dziś budzą podziw i szacunek wielu narodów świata. Kiedy 1 stycznia 1959 roku ostatecznie upadły dyktatorskie, antynarodowe, całkowicie podporządkowane imperializmowi USA rządy Fulgenicio Batisty — kraj stanął przed bardzo trudną próbą. Miarą trudności może być fakt, że kraj ten — wówczas rolniczy — importował z USA ponad 80 procent żywności. Jedynie 11 procent rodzin chłopskich piło mleko, zaledwie 4 procent jadło mięso. Poza kilkoma największymi miastami kraj nie wiedział, co to znaczy elektryczność.

Naród kubański rozpoczął budowanie niezależności państwowej i gospodarczej, nastąpił okres gruntownych przeobrażeń społecznych i kulturalnych. Pomimo amerykańskiej blokady, socjalistyczna Kuba — dzięki pomocy Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych — nie tylko nie załamała się gospodarczo, ale zaczęła odnosić budzące podziw sukcesy.

W okresie rządów rewolucyjnych zwiększyła się około 7-krotnie moc elektrowni. Dziś jedna tylko elektrownia w mieście Mariel wytwarza więcej energii elektrycznej, niż

dawała cała energetyka przedrewolucyjna. Obecnie na Kubie trwają przygotowania do budowy pierwszej elektrowni atomowej w pobliżu miasta Cienfuegos. Powstaje też olbrzymi kombinat hutnictwa żelaza, którego projekty opracowano wspólnie ze specjalistami radzieckimi. W 1980 roku dostarczać on będzie 2,6 mln

Kuba na światowej arenie

Kraj przeobrażeń

ton stali — pozwoli to w ciągu następnych dziesięcioleci pokryć 90 procent kubańskiego zapotrzebowania na stal.

Szybkie postępy kubańskiego przemysłu można wytłumaczyć tym, że etap nasilonej industrializacji przygotowano już w pierwszych latach władzy rewolucyjnej. Wymieńmy przykładowo wielki kombinat hutniczy wykorzystujący bogate złoża niklu w Punta Gordo. W Santiago de Cuba powstaje kombinat tekstylny, który produkować będzie rocznie 80 000 metrów kwadratowych tkanin. Powstają nowe fabryki nawozów sztucznych, wytwórnie opon,

zakłady mas plastycznych. Trwa również intensyfikacja kubańskiego rolnictwa. Dzisiaj żniwa trzcin cukrowej oznaczają corocznie 600 nowych kombajnów zastępujących — potrzebna gdzie indziej — pracę człowieka. Do roku 1985 nastąpi całkowita mechanizacja tych żniw. Trzcina cukrowa nadal dostarcza

centrował się na podstawowych problemach rozwojowych, na masowym udziale w rozwiązywaniu wielkich zadań. Obecnie zajmuje się przede wszystkim racjonalizacją wszystkich przedsięwzięć, ulepszeniem funkcjonowania gospodarki. Kuba przy swoim dynamicznym rozwoju gospodarczym stała się interesują-

cym partnerem rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Wymiana handlowa z nimi stanowi obecnie 30 procent obrotów.

O ile rozwój przemysłu można mierzyć liczbami, wskaźnikami, o tyle nie sposób obliczyć znaczenie zwycięskiej walki Kubańczyków z zacięciem społecznym i kulturalnym. Kuba jest jedynym krajem zachodniej półkuli, w którym zlikwidowano analfabetyzm. Powstają ciągle liczne obiekty służby zdrowia, wiele instytucji kulturalnych, nowe szkoły.

Jako pierwszy kraj Ameryki La-

cińskiej, Kuba wprowadziła ustawowe równouprawnienie kobiet. Aktywną działalność oświatową, zwłaszcza na wsi, prowadzi największa organizacja kobieca — Federacja Kobiet Kubańskich.

Zagadnieniem, któremu warto poświęcić większą uwagę, jest ogromny udział młodzieży kubańskiej w przemianach gospodarczo-społecznych swojego kraju. Awangarda ruchu młodzieżowego jest Związek Młodych Komunistów — UJC, utworzony 4 kwietnia 1962 roku. Największym dokonaniem młodych Kubańczyków — które stało się ogólnie znane na całym świecie — jest zagospodarowanie wyspy Pinos. Na miejscu dawnych moczarów i nieużytków powstał kwitnący ogród. Młodzież nadal opiekuje się Pinos, która nosi nazwę „wyspy młodości”.

Kubańskie dokonania sprawiają, że głos Kuby świat wysłuchuje dziś z uwagą, zwłaszcza kraje Ameryki Łacińskiej, dla których jest ona wzorem szybkiego rozwiązywania najbardziej nurtujących problemów. Jednym z przejawów tego stało się przyznanie Kubie zaszczytnej roli gospodarza XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

BOLESŁAW BROSZCZAK

Przed 150-leciem

Biblioteki Kórnickiej

W październiku br. pod honorowym protektorem przewodniczącym Rady Państwa — Henryka Jablonskiego odbędą się obchody 150 rocznicy utworzenia Biblioteki Kórnickiej. W Pałacu Działyńskich w Poznaniu odbyło się wczoraj posiedzenie Rady Naukowej tej zasłużonej placówki PAN, której dyrektor — doc. dr hab. Marceł Kosman przedstawił zatwierdzony następny program imprez przygotowanych z okazji tej rocznicy.

Pod hasłem „Biblioteka Kórnicka — jej dzieje i wkład w rozwój kultury narodowej” odbędzie się sesja naukowa, a w Muzeum Narodowym w Poznaniu przygotowana zostanie wystawa obrazująca dzieje placówki oraz prezentująca jej najcenniejsze zbiory.

Z okazji rocznicy nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się publikacja M. Kosmana pt. „Opowieści Kórnickie”, zaś w najbliższym czasie czytelnicy otrzymają kolejne pozycje książkowe, m. in. „Tytus Działyński i jego dzieło” oraz bibliofilskie wydanie siedemnastowiecznego diariusza podróży Pawła Działyńskiego do Anglii i Niderlandów. (zr)

KSIAŻKA

Katalog praw i obowiązków obywatelskich

Na kartach polskich wydawnictw książkowych, na łamach prasy, w audycjach Polskiego Radia i Telewizji Polskiej problematyka praw człowieka pojawia się regularnie od dłuższego czasu. Powszechnie dostępna jest Konstytucja, „Pakty — Praw Człowieka” uchwalone przez ONZ oraz „Akt końcowy” Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, która odbyła się w Helsinkach. Niemalże udział w prezentowaniu oraz komentowaniu praw i obowiązków obywateli różnych państw mają pracownicy nauki.

Rezultatem ich zainteresowań omawianą tu problematyką jest praca zbiorowa pod redakcją prof. Adama Łopatki pt. „Podstawowe prawa i obowiązki obywateli PRL”, która ostatnio ukazała się na półkach księgarskich. Książka powstała pod auspicjami Instytutu Państwa i Prawa Polskiej Akademii Nauk, a jej autorami są pracownicy naukowej tej placówki oraz z nią współpracujący, głównie — reprezentujący Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Anna Michalska i Tadeusz Nowak) oraz Zakład Badania Praw i Obowiązków Obywateli w Poznaniu Instytutu Państwa i Prawa PAN (Zdzisław Kędzia, Roman Wieruszewski i Leszek Wiśniewski).

Czytelnik znajdzie tu odpowiedź na pytanie, kto jest obywatelem PRL oraz omówienie pojęcia podstawowych praw i obowiązków obywateli naszego kraju, zakres rozwoju tych praw i obowiązków, a także aktualny ich katalog. W czterdziestu rozdziałach książki pomieszczono uwagi na temat m. in. prawa do pracy, nauki i ochrony zdrowia, do zadania sprawozdań od posłów i rad-

Konferencja prasowa przedstawicieli PRL przed przerwą w rozmowach

Znaczne zbliżenie stanowisk stron podczas XV rundy rokowań wiedeńskich

Wczoraj odbyło się na zamku Hofburg w Wiedniu 178 posiedzenie plenarne delegacji 19 państw, uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Na tym, kończącym XV rundę posiedzeniu głos zabrali przedstawiciele ZSRR i USA, ambasadorzy — Nikołaj Tarasow i Stanley Resor. Po posiedzeniu, w Klubie Prasy Zagranicznej „Concordia” odbyły się konferencje prasowe przedstawicieli Polski — ambasadora Tadeusza Straka i przedstawicieli Holandii — ambasadora De Vos van Steenwijk.

Dzięki popozycji czterech krajów socjalistycznych przedstawienie 8 czerwca br. — stwierdził w oświadczeniu prasowym przedstawiciel Polski — XV runda rokowań była interesująca i produktywna. Pozwoliła ona na znaczne posunięcie się ku wzajemnemu dostosowaniu stanowisk, co jest niezbędne dla uzgodnienia porozumienia. Na konkluzję taką pozwala fakt, że obecnie wszyscy bezpośredni uczestnicy rokowań gotowi są zaakceptować końcowy wynik redukcji wojsk w Europie środkowej w postaci jednakowych zbiorowych poziomów sił zbrojnych po 900 000 ludzi, w tym po 700 000 w siłach lądowych.

Dla osiągnięcia tego, wzajemnie obecnie akceptowanego celu, kraje socjalistyczne proponowały kompromisowe rozwiązania. Po pierwsze — zaproponowały, że zredukują swe siły lądowe w strefie o 105 000 ludzi, podczas gdy Zachód zredukowałby 91 000 ludzi. Zakłada się, że uzgodnienie re-

dukcji poprzedzi porozumienie w sprawie danych liczbowych na temat liczebności wojsk w strefie redukcji.

Po drugie — kraje socjalistyczne zdefiniowały rozmiary, koncepcję i warunki redukcji pierwszej tazy, kiedy to ZSRR i USA zapoczątkują proces zmniejszania liczebności swych wojsk. Wyrażona ostatnio przez zachodniemieckich uczestników rokowań gotowość udziału w redukcjach, pozwoliła Związkowi Radzieckiemu zaproponować zredukowanie 30 000 ludzi, podczas gdy USA zredukowałyby tylko około 14 000.

Po trzecie — państwa socjalistyczne proponują, aby górne granice porędkcyjne miały charakter kolektywny, tak jak sobie tego życzył Zasad.

Po czwarte — kraje socjalistyczne proponują, aby zobowiązania redukcyjne odnośnie drugiej tazy, sformułowane zostały w pierwszym porozumieniu tylko ogólnie, natomiast szczegóły byłyby negocjowane później.

Po piąte — państwa socjalistyczne zaakceptowały sugerowane przez Zachód podejście „mieszanego pakietu”. Oznacza to zaferowanie przez ZSRR zredukowania tysiąca czołgów i 250 pojazdów bojowych w zamian za zredukowanie przez USA tysiąca taktycznych głowic nuklearnych i 90 środków ich przenoszenia (wyrzutnie rakiet i samolotów).

Nie oznacza to jednak zgody — podkreślił ambasador Tadeusz Stralak — aby niektóre państwa Europy zachodniej mogły całkowicie uchylić się od redukcji swych zbrojeń, gdyż byłoby to sprzeczne z zasadą wzajemności zobowiązań i niezmnijania bezpieczeństwa stron. (PAP)

Mówią byli działacze ZMP

Tworzenie osobowości — wzorów do naśladowania

Mija 30 lat od utworzenia we Wrocławiu, na Kongresie Jedności Młodzieży Polskiej, który obradował 20 i 21 lipca 1948 r. — Związku Młodzieży Polskiej. W tamtych latach aktywny ZMP sprawował się na najtrudniejszych odcinkach pracy socjalistycznego budownictwa. Oto co byli działacze ZMP powiedzieli na ten temat:

Prof. dr. Zdobysław Stawczyk, wielokrotny reprezentant Polski w lekkiej atletyce, dyrektor Instytutu Wychowania Fizycznego i Sportu AWF w Poznaniu: Podobnie jak większość moich kolegów brałem udział w akademickich mistrzostwach świata w Budapeszcie w 1948 r. nie tylko jako sportowiec reprezentujący nasze barwy, ale i jako członek Związku Młodzieży Polskiej. To spotkanie studentów z całego świata nie toczyło się tylko na arenie sportowej. Była to okazja do wymiany doświadczeń w pracy i realizacji programów działania organizacji młodzieżowych różnych krajów.

Proponowaliśmy wówczas potrzebę rozwijania sportowej aktywności młodzieży jako jednego z czynników kształtujących twórczą postawę młodego pokolenia. Z jednej strony sport to zdrowie, przyroda, przyjemność z drugiej zaś — element rozwijający m. in. szlachetne współzawodnictwo, wytrwałość, dyscyplinę. Są to więc cechy niezbędne w codziennym życiu, które w tamtych latach — w okresie umacniania się nowego ustroju — miały szczególne znaczenie.

Nie mieliśmy do dyspozycji takiego zaplecza i bazy jak dzisiejsi sportowcy, a mimo to osiągnęliśmy wyniki na światowym poziomie. Wszystko co zdobywaliśmy miało nieco inny wymiar niż obecnie. Dlatego też współczesna młodzież, która ma to wszystko do czego myśmy dążyli, powinna też szansę w pełni wykorzystywać.

W lipcowym „Nurcie”

Ukazał się lipcowy numer miesięcznika społeczno-kulturalnego „Nurt”. Otwiera go obszerny tekst („Droga do wolności”) rozmowy z profesorem Antonim Czubińskim przeprowadzonej przez Zdzisława Kepińskiego. Poznański historyk wypowiada się na temat genezy i funkcjonowania odrodzonej przed 60 laty państwowości polskiej. W sierpniowym wydaniu „Nurtu” opublikowany zostanie dalszy ciąg rozmowy poświęconej omówieniu kształtu, w jakim w codziennym II Rzeczypospolitej przyszło Polakom korzystać z owoców narodowej wolności. Pismo prezentuje także szkic

W codziennej pracy dydaktycznej i wychowawczej ze studentami propaguję taki ideał sportowca dla którego osiągnięcie wielkich wyników nie jest jedynym celem. Musi on pracować nad swą osobowością, taką która będzie wzorem do naśladowania.

Witold Gruca — tancerz, choreograf: — Od 1945 r. należałem do OMTUR w Krakowie. Dla nas, dla mnie i dla moich kolegów, którzy wyszli z konspiracyjnego teatru, istniejącego przy miejscowej szkole baletowej, przynależność ta miała wielkie znaczenie, gdyż przy organizacji działań teatralnych, w którym mogliśmy pracować. To my byliśmy tym zespołem, który dał pierwszy koncert w wyzwolonym Krakowie. W 1949 r. znalazłem się w Operze Wrocławskiej i tam właśnie otrzymałem legitymację zetemowską...

Nasza organizacja działała dynamicznie. Określenie to ma swoje konkretne uzasadnienie w faktach. Urządzaliśmy wiele koncertów, włączaliśmy się do różnych akcji politycznych i kulturalnych. Z ich hasłami wiązaliśmy nasz repertuar. Występowaliśmy wszędzie — w halach fabrycznych, w szpitalach, szkołach, na poligonach. Czyniliśmy to z niesłychanym entuzjazmem, mającym swe korzenie w świadomości, że możemy budować nową sprawiedliwą Polskę, umacniać polską kulturę na ziemiach, niedługo od niej odłączonych...

Później znalazłem się w Poznaniu, a następnie w Warszawie w Operze w której właśnie dzięki inicjatywie ZMP zostało utworzone przy Szkole Baletowej Studium Dokształcające, po którego ukończeniu otrzymaliśmy jako pierwsi w Polsce Ludowej, dyplomy zawodowych artystów baletu. Organizacja nasza, co też nie było bez znaczenia, wywierała wpływ na wiele decyzji dyrekcyj, zwłaszcza w sprawach socjalnych i bytowych. (PAP)

Jerzego Kmity pt. „Duch i materia”, zbudowany na kanwie eseju Stanisława Czerniaka zamieszczono w jednym z majowych numerów tygodnika „Literatura”. Czytelnik znajdzie tu także tekst wystąpienia Witolda Lutostawskiego podczas Międzynarodowego Seminarium „ISME-Pro Sinfonika 1978”, które odbyło się od 22 do 26 czerwca w Poznaniu. „Nurt” prezentuje również m. in. artykuły Ewy Piotrowskiej — „Rozrywka a wyższe cele”, Andrzeja Górno — „Piłskie Dni Literatury” i „Komu Łaźnię?”, Edwarda Pawlaka — „Awerbach, czyli kino wywołujące”, a także recenzje i teksty literackie. (zr)

SPORT-SPORT

Szermiercze MŚ w Hamburgu

Polski szpadzista P. Jablowski na czwartym miejscu

W środę na szermierczych mistrzostwach świata w Hamburgu rozgrywano indywidualny turniej w szpadzie. W czołowej szóstce znalazł się Polak Piotr Jablowski. Miał on bardzo trudną drogę do finału. W pierwszym pojedynku eliminacji bezpośrednich trafił na mistrza olimpijskiego z 1972 r. Węgry Fenyvesi. Polak pokonał Węgra 10:5. Kolejnym przeciwnikiem naszego szpadzisty był broniący tytułu mistrza świata, Szwed Harneberger, który wcześniej zwyciężył Francuzą Boisse 10:6. Wydawało się, że Jablowski jest tym razem na straconej pozycji, a tym czasem młody, nikomu nieznany opolanie, zmusił do kapitulacji swojego mistrza świata, wyrywając 10:9. W ostatnim pojedynku eliminacyjnym, którego stawką był awans do finału, Jablowski spotkał się z faworytem gospodarzy Beckmonnem. Szpadzista RFN wygrał wcześniej z Dunajewem (ZSRR) 10:7 oraz z Belgiem Genneffem 10:7. Walka Polaka z Beckmonnem trwała bardzo krótko. Jablowski zwyciężył 10:2.

Bliscy awansu do czołowej szóstki byli również dwaj dalsi polscy szpadzisci. Janikowski w pierwszej walce pokonał Australijczyka Benko 10:6, a następnie zwyciężył wicemistrza świata Szweda Edlinga 10:7. W decydującym o awansie pojedynku Polak przegrał z Francuzem Ribaud 6:10 i stanął do walki repesażowej z Węgrem Fenyvesem. Wyrwał Janikowski 10:5 i ponownie do finału dzielił go tylko jedno zwycięstwo, tym razem nad Szwedem Jacobsonem, mistrzem świata z 1973 r.

Niewiele brakowało, a zamiast Jacobsona przeciwnikiem Janikowskiego byłby Strzałka, który roz-

począł eliminacje bezpośrednie zwycięstwem nad Adriansem (RFN) 10:6, a następnie pokonał Węgry Kolcsonaya 10:5 i przegrał dopiero ze Szwajcarem Kauterem 5:10. W pierwszej walce repesażowej Strzałka prowadził z Jacobsonem 4:2, ale niestety uległ mu 8:10. Janikowski również nie sprostał Szwedowi, przegrywając 9:10. Ostatecznie nie Janikowski zajął siódme miejsce na mistrzostwach świata, a Strzałka — 11.

W finale mistrzostw świata w szpadzie po rozegraniu 12 z prze widzianych programem 16 pojedynków, prowadzą: Ribaud (Francja) i Jablowski (Polska) — po 3 zwycięzy, przed Jacobsonem (Szwecja), Puschem (RFN) i Kauterem (Szwajcaria) — po 2 zwycięzy, oraz Gigerem (Szwajcaria) — 0 zwycięzy.

Po walkach barażowych w szpadzie złoty medal zdobył Puscha (RFN), srebrny przypadł Francuzowi Ribaud, brązowy Szwedowi Jacobson, natomiast Polak Jablowski zajął czwarte miejsce. Ostatnie rozgrywki miały dramatyczny przebieg i gdyby nie decyzja jury anulująca w trzynastym pojedynku z Ribaudem trafienie Francuza Jablowskiego miałby zapewnić srebrny medal. Szwedowi uznali wówczas w tej walce, że Francuz zabił cios minimalnie po uływie 6 minut pod koniec, a więc trafienie nie-
ważne.

W środę rozpoczął się w Hamburgu turniej drużynowy w szabli. Polacy po — zwycięstwie nad Iranem 14:2 — po czwartej walce wygrali: Królikowski, Korfanki i Blerkowski, a dwie Jablowski — zmierzli się o pierwsze miejsce w grupie z Rumunią. Pojedynek polsko-rumuński zakończył się zwycięstwem Rumunów. (PAP)

Przed rozgrywkami ligowymi

Mecze kontrolne piłkarzy Warty i Olimpii

Nie powiodło się piłkarzom II-ligowej Warty, którzy w swoim drugim meczu towarzyskim przegrali na wyjeździe z I-ligowym GKS Katowice 0:3 (0:2).

Zespół Warty wystąpił w następującym składzie: Wolny (od 46 min. Jankowski) — Pawlak, Brodowski, Zaremba, Jankowski (od 46 min. Bakiera) — Skrzypkowski, Knychała, Pomoryn — Myśliński (od 46 min. Pelant), Kubalczyk, Perz.

Mecz tego „zieloni” nie musieli przegrać. O końcowym wyniku, niekorzystnym dla nich, zdecydowały cztery stuprocentowe sytuacje, których poznawanie nie wykorzystali, a także słaba postawa bramkarza Wolnego, który przy stracie dwóch bramek (w 28 i 34 min.) nie był bez winy. Stał się nim zwykle zagrał także obrońca, którego błąd w 73 min. spowodował utratę trzeciej bramki.

W ocenie trenera Komasy mecz miał żywy przebieg, a lepszymi technicznie byli katowiczanie. Na podkreślenie zasługuje kolejny udany występ 18-letniego środkowego obrońcy Brodowskiego. Za-

wodnik ten jeszcze raz potwierdził swoje już umiejętności techniczne oraz predyspozycje do gry ofensywnej.

Wczoraj do Poznania powrócił piłkarz II-ligowej Olimpii, który od 11 lipca br. przebywał w Charkowie. Rozegrali oni dwa mecze z II-ligowymi zespołami. W pierwszym spotkaniu ich przeciwnikiem był Metalowiec Kopalnisk z którym gwardziści osiągnęli wynik bezbramkowy. W drugim meczu przeciwnikiem był Metalist Charków z którym drużyna trenera Koltunika przegrała 0:2.

W 17-osobowej ekipie piłkarzy Olimpii znalazło się kilku młodych obiecujących wychowanków klubu: obrońca Muszyński oraz napastnicy Frankowski i Kłiszowski. Występy tych dwóch ostatnich należy uznać za udane.

W dniach 24—30 bm. piłkarze Olimpii przebywać będą na tygodniowym zgrupowaniu w Wągrowcu, gdzie 26 bm. zmierza się w kontrolnym meczu z I-ligową Arka Gdynia. (Kar)

Wyścig dookoła Polski

J. Brzeźny nadal liderem

VIII etap kolarskiego wyścigu dookoła Polski na trasie z Oświęcimia do Wisły (150 km) umościł na pozycji lidera Jana Brzeźnego (Polska I). Do etapu tego wystartowało 77 kolarzy.

Po minięciu linii premiowej górskiej na Kubalonie, gdzie pierwsi byli Brzeźny, do mety w Wiśle czekał kolarz przesył 10-kilometry zjazd. Na finiszu naj-

szybszym kolarzem okazał się Brzeźny — 3:48.48, wyprzedzając Synowieckiego, Wojtasa i Elbega (Austria), sklasyfikowanych w tym samym czasie. Ze stratą ponad 30 sek. zameldowali się na mecie kolejni czterech kolarzy, którzy uczestniczyli w 8-osobowej ucieczce. Peleton natomiast, który przyprowadził na metę Bernard Kreczyński stracił do zwycięzcy etapu 1:50 min. (PAP)

W. Fibak gra w Waszyngtonie

W Waszyngtonie rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy. W pierwszej rundzie wicemistrz Wimbledonu Jimmy Connors (USA) pokonał Johna Marksa (Australia) 6:1, 6:3, a Wojciech Fibak wygrał z Rodem Frawleyem (Australia) 6:2, 7:5. (PAP)

R. Kopiasz pierwszy w Belgradzie

W Belgradzie odbył się między narodowy mityng lekkoatletyczny, w którym startował też polski duet godstansowiec — Ryszard Kopiasz. Startował on na nietypowym dystansie 32 km i zajął pierwsze miejsce, wyprzedzając Włocha Grante raz Jugosłowianina Budia. Organizatorzy nie podali czasu tego biegu. (PAP)

Podnoszenie ciężarów

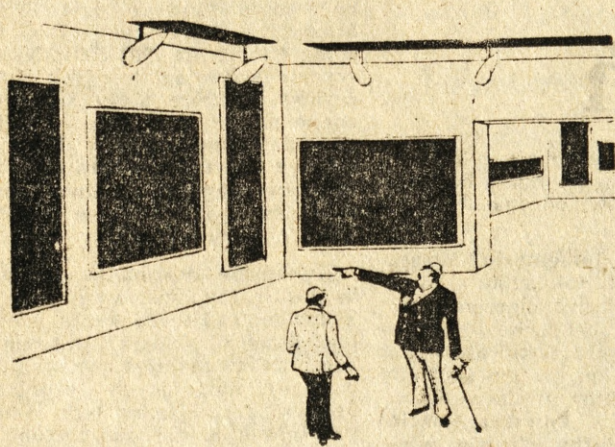
Rekord świata Bułgara J. Rusewa

Podczas mistrzostw świata i Europy juniorów w podnoszeniu ciężarów, w wadze lekkiej (67,5 kg) triumfował faworyt tej kategorii — Janko Rusew (Bułgaria). Przed miesiacem Rusew zdobył złoty medal mistrza Europy seniorów. W Atenach zdeklasował swych rywali i wywalczył tytuł mistrza świata i Europy juniorów. Rusew potwierdził swą aktualną supremację w świecie, ustanawiając rekord świata seniorów w podrozu

cie. Uzyskał on w tym boju 179 kg, poprawiając o 0,5 kg dotychczasowy rekord świata należącego do reprezentanta ZSRR — Siergieja Piewniera. Rusew jest obecnie posiadaczem rekordów świata seniorów w wadze lekkiej w podrozu oraz dwuboju (317,5 kg).

Fenomenalny Bułgar zaliczył w dwuboju 312,5 kg a więc taki sam rezultat, z jakim wygrał mistrzostwo Europy seniorów. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Biorę ten!

63271g

LIPIEC
20
Czwartek

Hieronima
Czesława
Słońce: 4.53—21.04

TEATRY

MUZYCZNY (w Teatrze Nowym)
— g. 19 „Wesele Fonia”
POLSKI — g. 19 „Dno nieba”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30
„Powrót różowej pantery” (ang.
12 l.), g. 17.45, 20 „Straceńczy”
(USA 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30,
17.30, 20 „Niemie kino” (USA 15 l.).
APOLLO — g. 15, 20 „Odraża-
jący, brudni, zli...” (wł. 18 l.), g.
17.15 — s. zamkn.
BALTYK — g. 10, 12.30, 17.45, 20
„Mandingo” (wł.-amer. 18 l.), g.
22.15 „Zasady domina” (USA 15 l.).
GONG — g. 16, 18, 20 „Doktor
Mladen” (jug. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Tunel”
(rum. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30,
18, 20.15 „Port lotniczy 77” (USA
15 l.).
OLIMPIA — g. 10 „Zorro” (wł.-
fr. b.o.), g. 17.30 „Wdowieństwo
Karoliny Zasler” (jug. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Ostatni film o Legii Cudzo-
ziemskiej” (USA 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16
„Szczęście na smyczy” (jug. b.o.),
g. 18, 20 „Człowiek klanu” (USA
18 l.).
TECZA — g. 15.30 „Przygody
Hucka Finna” (radz. b.o.), g. 17.30,
19.30 „Siedem nocy w Japonii”
(ang. 12 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Przepustka
dla marynarza” (USA 15 l.).
WILDA — g. 10 „Skarb na wv-
spie” (rum.-fr. b.o.), g. 12.30, 15.30,
18, 20.15 „Dziewczyna z reklamy”
(wł.-amer. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17
„Wyspa skarbów” (fr. 12 l.), g. 19
„Maratonczyk” (USA 18 l.).
ZOO — ul. Krańcowa i ul.
Zwierzyniecka g. 9—20.

DIURY

SZPITAL: interna, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Wai-
ki Młodych 7; laryngologia — ul.
Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20 — tel. 60-00-66.
nagle zachorowania w domu po-
rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 16,
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 203-431;
ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu-
boń, tel. 120-309; Swarzędz, tel.
309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznański Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie g. 7—22, tel. 999.

Telefon Zaufania — 998 czynny
od g. 15.30—17.30, al. Marcinkow-
skiego — dyszyruje lekarz psychia-
tra, Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekun-
czego, lecznictwa odwykowego i
chorób społecznych, tel. 322-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedziele i święta obie
placówki czynne całą dobę.

Apteki i dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska Sta-
rołęcka 1, Głogowska 107/109, al.
Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 12.25 Muzyka polskich
melodii z Rzeszowa; 13 Sygne-
maty filmowe; 13.25 Spotkanie z
folklorem; 13.40 Kacik melomana
— Ignacy Jan Paderewski — Fan-
tazja Polska op. 19 na fortep.
i ork.; 14 Studio „Gama” (ok. g.
14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Stu-
dio „Relaks”; 14.25 Studio „Ga-
ma”; 15.05 Korespondencja z za-
granicz; 15.10 Studio „Gama” (ok.
g. 15.45 Inf. dla kierowców); 15.55
Człowiek i środowisko — gaw.; 16
Tu Jedyński; 17 Radiokurier — aud.
SM; 17.30 Studio Kosmos — słucha-
cze pytają — naukowe odpowia-
dają, tel. 44-74-31 od g. 12 do 18;
18.33 Koncert żywych; 19.15 Gwiaz-
dy naszych estrad; 19.40 Gra Kwar-
tet Z. Namysłowskiego; 20.05 Rep.
na zamówienie; 20.20 Wybitni so-
listy w repertuarze popularnym;
21.15 Panorama polskiej piosenki;
22.25 Zielona Góra na muzycznej
antenie; 23 Wita Was Polska — ma-
gazin słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliz-
nienia; 9.30 Problemy kultury fi-
zycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa;
10 Sztuka nie tylko zawodowa;
10.15 Nowe wiersze Mirosława Ku-
niaka; 10.30 Gra Jazz Lips; 10.40
Nie ma marginesu; 11 Wakacje ro-
lomana; 11.35 Radiowa Poradnia Ro-
dzinna; 11.40 Muzyka spod strzech-
y; 12.05 Czas dobrych gospodarzy;
12.25 „Gdzieś w mieście na
przedmieściu” — fragm. pow.;
12.45 Muzyka dawnej Warszawy;
13 Ludzie ze społecznym manda-
tem; 13.10 Motety Sebastiana z
Felsztyna i Wacława z Szamotuł;
13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Pieśń
Witolda Maliszewskiego śpiewa
W. Cwiklińska; 14.10 Wieści, le-
piej, nowocześnie; 14.25 Muzyka
F. Couperina; 15.30 Radioteria;
16.10 W XX rocznicę śmierci Ed-
munda Ręzlera; 16.40 Magazyn
informac.; 16.50 Radioexpress;
17 Impresje jazzowe; 17.20 „Ste-
fania Sempolowska” — szkic M.
Dąbrowskiej; 17.40 Rep. Hieracki
D. Jurkowskiej; „Dialog z histo-
rią”; 18 Nowe nagrania radiowe
— Pieśń Juliusza Wertheima so-
pran; 18.25 Plebiscyt Studia „Ga-
ma”; 18.40 Skarb wydarty ziemi;
19 Koncert wieczorny; 20 Studio
Relaks; 20.20 Utwory kameralne
kompozytorów francuskich; 21.40
Utwory Amadeusza Mozarta; 22 Pro-
menada — przegląd wydarzeń kul-

Półroczne ważnych zadań poznajskiej komunikacji

Wiele ciagle jeszcze mamy
uwag pod adresem Wo-
jewódzkiego Przedsię-
biorstwa Komunikacyjnego, bo
zresztą jest to ta dziedzina ży-
cia miasta, w której trudno o
idealne funkcjonowanie. Nie
przeto dziwnego, że wielokrot-
nie krytycznie oceniana jest
(także w „Głosie”) jazda
poznajskich tramwajów i au-
tobusów. Z drugiej wszakże
strony nie sposób nie zauwa-
żyć, że mają one do wykony-
wania coraz trudniejsze zada-
nia, obsługując rozwijające się
miasto.

Czy zatem można liczyć na
dalszą, odczuwalną poprawę
komunikacji? Takie pytanie
zadaje się wielokrotnie. Od-
powiedzi są jednoznaczne —
załoga doloży wszelkich sta-
rań by tak się stało. Ważnym
celem jest przede wszystkim
poprawa kultury obsługi pasa-
żerów.

Przewidziano także w naj-
bliższych miesiącach wiele
przedsięwzięć organizacyjnych
i technicznych, które powin-

ny poprawić funkcjonowanie
komunikacji miejskiej. Zada-
nia na obecne półroczne są tak
znaczące, że nie mają sobie
równych w podobnych okre-
sach minionych lat.

Rozpoczęta ma być budowa
linii tramwajowej od ulicy Wi-
niarskiej do Lutyckiej, która
zapewne wydatnie usprawni
dojazd do szpitala przy tej
ostatniej. Na kolejne trasy za-
mierza się skierować nowo-
czesne autobusy „Berliet”, po-
zwalać na poprawę warunków
podróżowania na wielu liniach;
uwarunkowane to jest jednak
przystosowaniem do tych wo-
zów niektórych ulic i skrzy-
żowań. Ukończona ma zostać
wreszcie zajezdnia tramwaja-
wa przy ul. Fortecznej, a na
Kopanie przewidywane jest roz-
poczęcie obsługi technicznej
„Berlietów” (prace na budowie
tamtejszej bazy postępują jed-
nak zbyt wolno). Na Juniko-
wie zbędzie się nowa stacja
zasilająca sieć tramwajowa, a
kilka podstacji zostanie rozbud-
owanych. (bop)

Tak się mieszka na Winogradach



Prawie co miesiąc przybywa kolejny blok na winogradzkich osie-
dłach mieszkaniowych. Nowe wieżowce pojawiają się na Osie-
dłu Kraju Rad; powstaje następne osiedle — Zwycięstwa. Na in-
nych, często przy pomocy samych mieszkańców, pojawiają się
zleńce, korty tenisowe, place zabaw dla dzieci. Przykładem
społecznej aktywności mieszkańców Winograd jest Park im. Ju-
liana Gagarina między osiedlami Kosmonautów i Wielkiego Po-
dzmiennika. Jest on miejscem częstych spacerów i wypoczynku
mieszkańców okolicznych domów.

Na zdjęciu: fragment Osiedla Kosmonautów z widocznym na
pierwszym planie pomnikiem pierwszego kosmonauty. (ask)

Fot. — R. Królak

SYGNAŁY ODPOWIEDZI

● Będąc 1 lipca br. na dworcu
Poznań-Dębiec, nie mogłem sko-
rzytać z ubikacji, ponieważ były
zamknięte na klucz. Jeden z pra-
cowników PKP poinformował
mnie, że są one wyłącznie dla
nich. Nie mogę tego zrozumieć —
bo gdzie jak nie na dworcu win-
ni być otwarte dla pasażerów —
pisze Z. D.

Zastępca naczelnika stacji Lu-
boń poinformował nas, że ubika-
cje otwarte są do godziny 22. Na-
tomiasz po godzinie 22 do rana
zamknięte, lecz klucze znajdują
się w kasie, o czym informuje wy-
wieszka na drzwiach. (2054)

● W pobliżu domu nr 103 przy
ul. Kościuszki wpadłam do głę-
bokiego wykopu, którym nie był za-
bezpieczony. Później stwierdziłam,
że takich głębokich dołów w chod-
niku było więcej — stwierdza
Anna E.

Przedsiębiorstwo Produkcji Mon-
tażu Urządzeń Elektrycznych Bu-
dowlitwa „Elektromontaż” upo-
rządkowało już chodnik po wyko-
pach. (1639)

turalnych za granicą; 22.30 Nowe
wiersze L. Szaruga; 22.40 Medium
czyli magazyn miłośników sztuki
słuchowej nr 51; 23.10 Nowe na-
grania radiowe: Chór „Ars anti-
qua” pod dyr. Macieja Jaskiewi-
czy; 23.35 Co słychać w świecie;
23.40 Muzyka na dobranoc.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lu-
bi; 9 „Studnie przeoków” — odc.
pow. J. Chmielewskiej; 9.10 Kier-
masz pływ. wytwórni Melodia; 9.20
Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod
gruszą; 10.35 Pianista trzech po-
koleń — T. Wilson; 11 Pow. w
wyd. dżw. — J. Broszkiewicz;
„Długo i szczęśliwie”; 12.35 Za-
kierownicz; 13 Powtórka z roz-
rywk; 13.50 „Każdemu co się na-
leży... od mafii” — odc. pow.;
14 VIII wieków muzyki polskiej;
15.10 Na polskich estradach; 15.40
„Nie siadaj pod jabłonią” — śpie-
wają siostry Andrews; 16 „Pasje
w mistrza Kena” — rep.; 16.20
Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78;
17.05 Muzyka pocztą UKF; 17.40

Nad listami czytelników

Porządek zależy od wszystkich

Gdy blok oddawano do u-
żytku, były w nim — a dokład-
niej w pomieszczeniach do zsy-
pów śmieci — umywalnie, po-
zwalać dozorcę czerpać wodę
do utrzymywania w czysto-
ści tychże zsyków i schodów. No
bo jak, choćby windą, transpor-
tować z dołu tyle piętrowych
z syzów, a z góry w dół —
z brudną? Niestety, z upływem
czasu umywalnie z pomieszczeń
zsykowych zaczęły zniknąć i o-
becnie w wieżowcu nr 16 na wi-
nogradzkim Osiedlu Kosmonau-
tów w ogóle ich nie ma.

Pisząc o tym, autor listu do
„Głosu” sugeruje założenie zom-
knieć zsyków, by mogli je otwie-
rać jedynie lokatorzy z danego
piętra. Miałoby to chronić urz-

Wszystkie drogi prowadzą do
Nashville; 18.10 Polityka dla wszy-
stkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Wy-
prawy do gwiazd; 19.25 „Każdy
ma swoje życie”; 19.30 Tu Studio
Stereo (ogólnop.); 19.35 Teatr PR
— Studio Współczesne; 1. „Patron
dla bocznej ulicy”; 2. „Zastrzyk
dla pierwszego konesera”; 16.05
Nauka i technika — magazyn
URTI; 16.25 Jak fotografować —
Współczesne ciemni fotograficz-
ne; 16.40 Z cyklu „Tematy po-
zornie nieaktualne” — fel.; 16.50
Radioexpress; 17.15 Aud. ekonom.;
17.25 „Antena Młodych” — maga-
zyn dla młodzieży; 18 Piosenki i
melodie estrady; 18.25 Kalendarz
nauki; 19 Plusy i minusy ery kom-
puterowej; 19.15 Jez anielski;
19.30 R. Schumann: „Karnawał”
op. 9 w wykl. pianisty Artura Be-
nedetti-Michela; 22.10 Pierre
Boulez dyryguje utworami Schoe-
nberga i Berga; 21 J. Staromiejski:
Vesperes de sanctis; 21.53 Z. Bar-
gielski — Konc. na skrzypce; 22.15
Postawy i wzory — Jak rozumieć
pojęcie „Dobry obywatel”; 22.35

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-
express; 8 Śpiewa B. Czyżewski;
8.10 Francuska muzyka baletowa;
8.35 Oświata i wychowanie na Ku-
bie; 8.55 Gra kapelo; 9 Lato z
Radiem z Pr. I; 11.40 W. A. No-
zart — Muzyka baletowa „Les pe-

Śpiewający goście z Moraw

Na zaproszenie Pałacu Kul-
tury przybył do Poznania Chór
Morawskich Nauczycielek z
Brna. Zespół ten — będący
jednym z najstarszych i naj-
bardziej zasłużonych w Czecho-
słowacji chórów żeńskich, mie-
dzy innymi laureat nagrody
państwowej im. L. Janáczka, a
także zwycięzca międzynarod-
owych konkursów muzycznych
— wystąpi podczas tygodnio-
wego pobytu w Polsce z
trzema koncertami. Pierwszy
— z okazji Święta Odrodzenia
odbędzie się dzisiaj w Gmin-
nym Ośrodku Kultury w Prze-
mierowie, drugi — jutro (o
godz. 16) w Parku Kasprzaka,
trzeci — w sobotę w Ośrodku
Wypoczynkowym PGR w Bła-
żewku.

Program pobytu nauczycie-
lek morawskich w naszym mie-
ście obejmuje ponadto zwiedza-
nie Poznania i okolic oraz
spotkanie z załogą spółdziel-
czego Kombinatoru im. Przy-
jaźni Polsko-Czechosłowackiej
w Lusówku. (wig)

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Wśród 1836 dzieci z całego
kraju, które przysięły na
świat w dniu urodzin 35-miliona-
tego Polaka (24 czerwca), zna-
lazła się też córka Jadwigi i Ka-
zimierza Łuczaków z podpoznań-
skiej wsi Skrzyńki w gminie Stę-
szew. W tamtejszym USC nada-
no dziewczynce imię Małgorzata.
Rodzice otrzymali pamiątko-
wy dokument.

Pracownicy Biura Projek-
tów Kolejowych w Pozna-
niu mają powody do zadowole-
nia. Budownic według ich pro-
jektu dworzec o łącznej funk-
cji PKP i PKS (specjalność biu-
ra) Warszawa—Zachodnia nabie-
ra coraz wyraźniejszych kształ-
tów. Wznoszone obiekty, z któ-
rych pierwsze udośćwione ma-
ją być podróżnym pod koniec ta-
go roku, wyglądają okazale. Po-
jawia się coraz więcej elemen-
tów z aluminium i szkła.

Gminna Spółdzielnia w Po-
biedziskach świadczy us-
ługi nie tylko okolicznej rolni-
kom. Prowadzi też stację benzy-
nową (przy drodze Poznań —
Gniezno), która niedawno podda-
na została modernizacji. Prace z
nią związane dobiegają końca i
wkrótce usprawnione powinno
być na tej trasie zaopatrzenie
zmotoryzowanych w paliwo.

Lipcowe dekoracje



Wiele estetycznych dekoracji, nawiązujących do 34 rocznicy
ogłoszenia Manifestu PKWN, zdobi poznajskie ulice, skwery,
wystawy placówek handlowych. Przed Lipcowym Świętem ładne
akcenty plastyczne ustawiono m. in. przed budynkiem Urzędu
Wojewódzkiego przy al. Stalingradzkiej.

Fot. — R. Królak

Kluby seniora czynne także latem

Pisaliśmy niedawno o wczas-
ach w działkowych ogrodach
dla osób w starszym wieku,
nie mających możliwości wy-
jazdu za miasto. W uzupełnie-
niu pragniemy poinformować,
że latem nie przerwały także
swój działalność kluby seniora,
prowadzone przez Polski
Komitet Pomocy Społecznej.
Są one czynne w godzinach od
16 do 21.

W Poznaniu działa sześć
klubów seniora, a mianowicie
przy ulicach Matejki 52, Gro-
chowskiej 49a, Kassysza 1,
Bydgoskiej 2, Wielkiej 1 i
Dzierżyńskiego 162. (Jesienią
zostanie otwarty kolejny klub
PKPS — przy ul. Szamarzew-
skiego 9). Korzysta z nich oko-
ło tysiąca osób, a warunkiem
pobytu w klubie jest karta
członkowska za 10 zł rocznie.
Przed południami czynny jest
klub, działający przy II Od-
dziale Miejskim Polskiego
Związku Emerytów, Rencistów
i Inwalidów, przy ul. Młyn-
skiej 5. (zk)

Upominki dla trojaczek

Pierwsze urodziny obchodzi-
ły ostatnio trojaczki z Wrześni
(Poznańskie) — Bogusz, Mi-
łosz i Stawosz Pomykałowię.
Z tej okazji pod opieką ma-
my i taty chłopcy (chowają
się znakomicie) odwiedzili
tamtejszy Urząd Stanu Cywil-
nego, gdzie odbyło się miłe
spotkanie z przedstawicielami
władz miejsko-gminnych i za-
kładów pracy rodziców. Był
tradycyjny tort ze świeczkami
i niecodzienny wyścig. Trojka
chłopców musiała pokonać dys-
tans... długości chodnika USC,
ale ponieważ jeszcze nie umie-
ją oni chodzić, był to wyścig
na czworakach.

Dzieciom wręczono też upo-
minki, poinformowano o prze-
kazaniu im pełnego wkładu
mieszkaniowego, a wrześniński
Zakład Mleczarski zapewnił
dalsze bezpłatne dostarczanie
mleka w proszku. (bop)

W związku z powyższym wy-
jaśnieniem mamy wątpliwości,
czy administracja łącznie z samo-
rządem mieszkańców i dozorcą,
a przede wszystkim z lokatorami
poszczególnych piętrowych, nie
mogła ustalić sprawców niszczenia
i kradzieży urządzeń? Ani też
tych mieszkańców, którzy — mi-
mo otrzymania klucza do zsy-
pu — nie korzystali z niego, lecz
wyrzucali śmieci na zewnątrz?

Otrzymałmi również sygnały
z innych wysokokondygnacyj-
nych budynków, że zsypy czę-
sto są zapychane przedmiotami
(jak stare garnki, matrace, me-
ble, kłoby papieru itp.), które
powinny być zwożone windą do
śmietnika. Czy o tak prostych i
zrozumiałych sprawach trzeba w
ogóle wspominać?

Na marginesie: i w liście czy-
telnika i w wyjaśnieniu admini-
stracji używano określenia „wsy-
py”. Uważamy, że poprawniej-
sz, bo ściślej oddające funk-
cję tego urządzenia, jest słowo
zsył i dlatego nim się posługuj-
jemy. (zk)

Z data od utartych szlaków —
„Dorohuski”; 22.50 Pieśń Chopina
w nagraniu T. Zylis-Gary, A. Hio-
lskiego i J. Marchwińskiego.
Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 14.20 — Wakacyjne
Kino Młodych: historia żywa —
„Czerwone i białe” — polski film
fab. (kol.); 16 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Tele-
ferie Telewizji Dzieciątka i Chłop-
ców oraz „Thierry śmieć”; odc.
pt. „Spokojny dzień” — film fab.
prod. TV franc. (kol.); 17.30 —
„Poligon” (kol.); 17.55 — Zyciory-
sy współczesne: „Rolnik — pisa-
rzem” — program publicystyczny
(kol.); 18.20 — „Sonda” — maga-
zyn nauki i techniki — „Halas”
(kol.); 18.50 — Radzimy rolni-
kom; 19 — Dobranoc dla naj-
młodszych (kol.); 19.10 — Siódme-
ka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.); 20.30 — „Brygady Tygrysa”

— odc. ostatni pt. „Sprawa Valen-
tina” — film kryminalny prod.
TV franc. (kol.); 21.30 — „Pegaz”
— aktualna publicystyka kultural-
na (kol.); 22.15 — Dziennik (kol.).
PROGRAM II: 16.50 — Kino mi-
niatur — filmy reklamowe (kol.);
17.30 — „Luk tęczy”, odc. 7 pt.
„Zagrożenie” — film sensacyjny
prod. TV CSRS; 18.10 — Powtór-
ka z języka rosyjskiego — kurs
podstawowy (kol.); 18.40 — Po-
wtórka z języka francuskiego —
kurs podstawowy, lekcja 11 (kol.);
19.10 — „Teleskop”; 19.30 — Wie-
czór z dziennikiem (kol.); 20.30 —
W kręgu kultur i obyczajów —
„Tropami architektury drewnia-
nej” (kol.); 21.10 — „Z ziemi pol-
skiej” — „Równi wśród równych”.
Program oświatowy o polskich
enigmatkach w Stanach Zjedno-
czonych (kol.); 21.40 — 24 godziny
(kol.); 21.50 — Ze skarbów kul-
tury polskiej; „Paczki i Toruń”
— filmy prod. polskiej; 22.25 — Dy-
skoteka Tip-Top — progr. rozr.